

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie 3, przesyłka pocztowa 3 zł. Dla odbiorców pismo na miejscu 1 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6126.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 24. Tel. 245. Skrz. pocz. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Reklamsów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście 40 gr., nadrukowane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagrażające 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenie składowe, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

RUCH NARODOWO-SOCJALISTYCZNY

w poszczególnych państwach.

Gdyby ktoś chciał doszukać się przyczyn powstania hitleryzmu w niezadowolonym wywołanym w Niemczech przez Traktat Wersalski, nie miałby żadnych już argumentów dla wytłomaczenia zjawiska narodzin hitleryzmu w innych krajach, np. w Anglii, gdzie ruch narodowo-socjalistyczny pod przewodnictwem sir Mosley'a nie ma wszak nic wspólnego z Traktatem Wersalskim.

Osobiste ambicje sir Oswalda Mosley'a stanowią wyłączną przyczynę rozwinęcia się zresztą mało popularnych kadrów narodowych - socjalistów w Anglii. W wywiadzie udzielonym ostatnio piśmie „Daily Herald”, p. Leslie Cummung, wiceprezes nowej partii, nie wie co odpowiedzieć na pytanie dziennikarza: — Czy angielski narodowy - socjalista znał oścać będą Żydów?... Z niejasnej odpowiedzi wynika, że wszystko zależy od tego, jak się ustosunkuje do Żydów p. Mosley, który, jak wiemy, był mało znaczącą figurą w Partii Pracy i porzucił ją ostatnio w pogoni za karierą polityczną, jaką zamierza osiągnąć na czele swej własnej partii, rekrutowanej na gwałt z spośród bezrobotnych i strajkujących robotników włókienniczych...

Zupełnie inne podłoże posiada ruch na rodowych socjalistów na przestrzeni Ameryki Południowej, czyli t. zw. „Apra” (Asociación Popular Revolucionaria Americana). Młodzieńczy lider tego ruchu, obejmującego wszystkie państwa Ameryki Łacińskiej, Haya de la Torre, jest zdecydowanym idealistą walczącym o zrównanie w prawach czerwono-skórych mieszkańców z białymi, oraz o wyzwolenie Ameryki Południowej z pęt obcego kapitału. Znamieną jest rzeczą, iż staraniami Haya de la Torre stoją na przeskodzie szowiniści poszczególnych krajów, jak np. Chili, którzy, występując również pod nazwą narodowych socjalistów, twierdzą, iż właśnie chilijczycy stanowią najwspanialszy wykwit ras ludzkiej i że powinni przeto dominować nad całym światem.

Podobną sprzeczność dążeń pod wspólnym płaszczykiem narodowego socjalizmu widzimy również w Stanach Zjednoczonych, gdzie istnieją „koszule khaki”, rekrutujące się spośród zwykłych bezro-

botnych, oraz „koszule błękitne” czyli uprzywilejowani bezrobotni, ex-żołnierze wielkiej wojny, występujący pod przewodnictwem księdza Coxa z Pittsburgh'a

Bezpośrednimi sprawcami zawiązań się kadr bojowych narodowych socjalistów w Holandji byli... komuniści, a raczej komunistyczna wystawa bezbożników, na której za parę groszy można było strzelać w specjalnej strzelnicy do portretów Mussoliniego. Ponieważ rząd holenderski patrzył przez palce na harce bezbożników, przeto w początkach 1931 roku samo społeczeństwo rozprawiło się z komunistami. Utworzone podówczas bojówki narodowych socjalistów, których celem było demolowanie wystawy, oraz innych lokali komunistycznych, przetrwały do dziś dnia, a nawet z każdym miesiącem rosną na siłach, ciesząc się popularnością wśród szerokich mas społeczeństwa.

Przykład Czechosłowacji poucza, iż niezadowolone niekoniecznie musi być wyłącznie powodem stworzenia się „hitlerowskich komórek”. Niemcy zamieszkałi na terenie Czechosłowacji cieszą się specjalną opieką rządu i nie doznają żadnych krzywd ze strony społeczeństwa.

Imponujący pogrzeb bohaterów przestworzy.

Zwłoki ś. p. por. Żwirki i ś. p. inż. Wigury złożono na spoczynek wieczny w Warszawie.

Warszawa. — Jak już donosiliśmy, uroczystości pogrzebowe wczoraj rozpoczęły się nabożeństwem w kościele św. Krzyża.

Przed nabożeństwem wicemin. spraw wojskowych gen. Składkowski udekorował zmarłych lotników w imieniu p. Prezydenta Rzplitej i w zastępstwie ministra spraw wojsk. kawalerskim krzyżem orderu „Polonia Restituta”. — Odnaki wpięte zostały w żółte poduszki, leżące u węgłowia trumien.

Po odprawieniu modłów żałobnych przyjaciele i koledzy zmarłych wzięli na



Nad grobem bohaterów lotników.

Podajemy fotografię z chwili, gdy do zebranych na cmentarzu przemówił płk. Rayski, szef Departamentu aeronautyki M. S. Wojsk. W głębi widoczna jest rodzina ś. p. inż. Wigury.

Tymczasem hitlerowcy, popularni głównie wśród niemieckiej mniejszości, walczyli na ulicach czeskich miast przechodniów, rozmawiających po czesku.

J. K.

TABELA

ciągnięcia loterii na str. 5-aj.

ramiona trumny i skierowali się do wyjścia poprzedzani duchowieństwem zakonem i świeckim.

Kondukt żałobny prowadził ks. biskup polowy Gall. Orkiestra reprezentacyjna 36 p. p. ga „Marsza żałobnego” Szopena. W chwili ukazania się trumien na tarasie przed kościołem, oddziały wojskowe sprezentowały broń. Tuż za trumnami idzie najbliższa rodzina, poczem przyjaciele i koledzy zmarłych, przedstawiciele Aeroklubów, władz miejskich, atłaches państw zagranicznych itd. Kondukt żałobny przy biciu dzwonów zbliża się do kadłubów samolotowych, ustawionych niedaleko kościoła. Po ustawieniu trumien na kadłubach, kondukt rusza ul. Krakowskie Przedmieście do Pl. Teatralnego, kierując się w stronę Powazek.

W chwili, gdy kondukt żałobny zbliżył się do ul. Królewskiej, z balkonu Aeroklubu Rzplitej wygłosił przemówienie prof. Pruszkowski w im. Aeroklubu Rzplitej i Aeroklubów afiliowanych.

Po tem przemówieniu kondukt żałobny ruszył dalej Krak. Przedmieściem i ul. Trębacką na Pl. Teatralny, gdzie na balkonie Opery chór „Harty” wykonał pień żałobny.

W chwili, gdy kondukt ruszył, czoło pochodu sięgało ul. Bielańskiej. Na czele szły kompanie honorowe: 36 pułku piech. ze sztandarem i orkiestra, kompania 1 pułku lotn., dalej 1 pułku szwoleżerów, 21 pułku piech., 30 pułku piech. i t. d. Za nimi rozwinał się długi barwny szereg przedstawicieli organizacji i stowarzyszeń społecznych ze sztandarami i wieńcami, delegacji młodzieży szkolnej, zawodowej i t. d. Wzdłuż ulic, które przęgał żałobny kondukt ponaż latarnie spowite kirem. Bezpośrednio przed kadłubami samolotów, na których wśród kwiecica spoczyły trumny ze zwł-

kami bohaterów, szło duchowieństwo w ilości 58 osób z biskupem Gallem na czele. Za trumnami postępowali członkowie najbliższej rodziny, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, dalej korpus oficerski, delegacje poszczególnych pułków lotniczych z całego kraju i liczni przyjaciele i znajomi zmarłych.

W pochodzie wzięły udział poczty sztandarowe w liczbie około 200. Cały kondukt żałobny otaczał silny kordon oficerów.

Pogrzeb ś. p. por. Żwirki i ś. p. inż. Wigury przemienił się w olbrzymią manifestację uczuć mieszkańców stolicy dla zmarłych lotników. Przed kościołem i wzdłuż ulic, które mi posuwał się kondukt, w oknach domów i na balkonach zebrały się wielotysięczne tłumy. Według pobieżnych obliczeń w pogrzebie ś. p. Żwirki i Wigury wzięło udział ponad 300.000 osób. Był to jeden z największych pogrzebów, jaki pamięta Warszawa.

Około godz. 10-ej na cmentarz Powazkowski, gdzie na miejscu przeznaczonym dla osób zastępujących przygotowano grody dla ś. p. por. Żwirki i ś. p. inż. Wigury, przybyły liczne oddziały policji, które dopuszczały na cmentarz tylko osoby, posiadające karty wstępu, a to w celu niedopuszczenia do jakiegokolwiek wypadku, o który przy tak tłumnym udziale publiczności nie trudno.

Tuż obok grobów Artura Oppmana i Reymonta czekały dwa murowane groby na przyjęcie zwłok bohaterów lotników.

Pochód żałobny przeciągał ulicami miasta przeszło dwie godziny.

Około godz. 14-ej na cmentarzu ukazały się pierwsze poczty sztandarowe oraz pierwsze delegacje z wieńcami, które ustawiono dookoła grobów. Po chwili nadeszła orkiestra 36 p. p., która stanawszy opodal grobów grała przez cały czas marsza żałobnego.

W otoczeniu najbliższej rodziny, przedstawicieli władz, licznych przyjaciół i znajomych zmarłych wniesiono na cmentarz dwie trumny, spowite sztandarami o barwach narodowych i barwach Aeroklubu Rzplitej.

Trumny ustawiono nad otwartymi mogiłami, poczem ks. biskup Gall w otoczeniu liczного duchowieństwa odprawił ostatnie modły żałobne. Po odśpiewaniu „Salve Regina” trumny opuszczono do mogił.

Nad otwartymi grobami wygłoszono liczne przemówienia. Pierwszy przemówił minister komunikacji inż. Butkiewicz, następnie płk. Rayski. Po płk. Rayskim przemówił prezes L. O. P. P. p. Z. Martynowicz, a następnie pos. Rüdow-



Pogrzeb ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury.

Około 300 tysięcy ludzi zebrało się na drodze, którą postępowal kondukt pogrzebowy, prowadzony przez biskupa polowego Galla z kościoła św. Krzyża na cmentarz Powazkowski. Trumny wynieśli z kościoła na swych barkach koledzy bohaterów lotników. Złożone zostały one na kadłubach samolotów.

ski, prezes warszawskiego Aeroklubu. Dalej przemawiał płk. Pietraszek, dyrektor państw. szkoły budowy samochodów i konstrukcji lotniczej, ostatni zaś przemówił sekretarz generalny Aeroklubu Czechosłowackiego kpt. Kopecy w imieniu lotnictwa czeskiego, składając w serdecznych słowach hołd pamięci polskich pilotów.

Po zakończeniu przemówień, których wieloletnie rzesze wysłuchały w głębokim skupieniu, przyspiano trumny ziemią oraz złożono na mogiłach kilkadziesiąt wieńców, które utworzyły przeszło kilkumetrowej wysokości kopiec z kwiatów i zieleni.

Po zakończeniu ceremonii pogrzebowych liczne rzesze publiczności przez długi jeszcze czas pozostawały na cmentarzu, żegnając z najwyższym żalem tych, których tak niedawno witali jeszcze po ich triumfalnym powrocie z Berlina.

TELEGRAMY

FRANCJA NIE DA SIĘ ZASTRASZYĆ.

Paryz. — Na wczorajszym posiedzeniu francuskiej Rady Ministrów poddano szczegółowej dyskusji zamiar Niemiec nie wysyłania swych delegatów na rozpoczynające się w Genewie w dniu 21 września obrady biura konferencji rozbrojenowej tak długo, dopóki nie zostanie uwzględniony postulat Niemiec w sprawie równości zbrojeń.

Prem. Herriot oraz wszyscy ministrowie wyraził przekonanie, że nieobecność Niemiec na posiedzeniu konferencji rozbrojenowej nie daje najmniejszego powodu do odroczenia konferencji.

UZNIANIE ANGLJI.

London. — Omawiając odpowiedź Francji na żądania niemieckie „Morning Post” stwierdza, że rząd angielski przyjął tezę francuską, gdyż żądania niemieckie dotyczące wszystkich sygnatariuszy traktatu wresalskiego, mogą być omawiane tylko przez wszystkich razem.

W związku z tem Foreign Office zapropowowało Herriotowi odroczenie narad genewskich celem umożliwienia zainteresowanym mocarstwom a mianowicie Francji, Włochom, Polsce i W. Brytanii naradzenia się wspólnie nad stanowiskiem jakie należy w tej sprawie zająć. Herriot jednak — pisze — dziennik — nie zgodził się na odroczenie, gdyż stanowiliby to częścione przyjęcie ultimatum.

DELEGACJA FRANCUSKA DO GENEWY.

Paryz. — Szefem delegacji francuskiej na sesję Ligii Narodów oraz na konferencję rozbrojenową będzie minister wojny Paul. Boncour.

Premier Herriot nie weźmie udziału w tych konferencjach, pomimo to wyjedzie do Genewy, aby odbyć szereg rozmów prywatnych z głównymi delegatami mocarstw. Herriot przyjedzie do Genewy 27 września i zostanie do 2 października, poczem powróci do Francji, aby wygłosić zapowiedziane już od dłuższego czasu expose w sprawie polityki wewnętrznej.

WIZYTA LOEBEGO U KANCLERZA.

Berlin. — Były prezydent Reichstagu Loeb złożył wizytę kanclerzowi von Papenowi. Wizyta ta, która w kołach politycznych wywołała wielkie wrażenie, pozostaje w związku z wczorajszą uchwałą komisji dla obrony praw przedstawięli narodowych i której prezesem jest b. prezydent parlamentu Loeb. Uchwała wczorajszej komisji, postanawiająca przez prowadzenie śledztwa w sprawie przebiegu poniedziałkowego posiedzenia Reichstagu, zapadła głosami komunistów i nacjonal-socjalistów. Wszystkie inne stronnictwa bojkotują tę rewolucję, uważając stan prawnoparostwowy za dostatecznie wyjaśniony.

P. v. Papen oświadczył Loebemu, że rząd nie zjawi się przed komisją tak długo, dopóki Goering nie uzna, iż głosowanie po rozwiązaniu parlamentu było nieprawomocne.

HINDENBURG WEZMIE UDZIAŁ W MANEWRAH NAD ODRA.

Berlin. — W manewrach Reichswehry które odbędą się w dniach 20 — 22 września między Frankfurtem nad Odrą i Przybrzegiem (Fürstenberg) weźmie także udział prezydent Rzeszy Hindenburg, dla którego zamówiono na dzień 20 i 21 września kwatery w Przybrzegu.

S. † P.

Z ORŁOWSKICH

HELENA KUCHARSKA

Opatrzona św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w Pannu, dnia 15-go września 1932 roku, przeżywszy lat 42.

Wyprowadzenie drogiem nad zwłok z domu szpitalny przy ul. Lipowej 19 (fabr. Poltary) do kościoła św. Rodziny odbędzie się w niedzielę, dnia 18 b. m. o godzinie 8-jej po południu poczem pogrzeb na cmentarzu na Kulich. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odprawione zostanie w niedzielę, dnia 19-go b. m. o godzinie 8-jej rano w kościele św. Rodziny.

Na smutne to obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim smutku

Mąż, córki, synowie i rodzina.

Bunt robotników portowych w Sowieciech

Fermy w czerwonej armii.

Równe. — W Odessie wybuchł bunt robotników portowych na tle zatargu z władzami o zmniejszone porcje żywnościowe i o stałe przesładowanie robotników przez G. P. U. Wielu z robotników portowych sympatyzujących z socjalnymi demokratami rosyjskimi, którzy prowadzą silną agitację. Między robotnikami a G. P. U. doszło do krwawych walk, przy czym GPU. użyło broni. W walce padło 10 robotników, a 40 zranych.

Przez tego władze zaarrestowały 50 osób, między nimi 12 uczniów odeskich, u których znaleziono dowody tajnej organizacji socjalistycznej. Uczniowie ci są oskarżeni o zorganizowanie buntu. Między zabitymi znajduje się 3 uczniów i jeden agent GPU.

Moskwa. — Agencja „Tass” upoważnio na została do zaprzeczenia pogłoskom, jakie znalazły się w prasie zagranicznej o

zamachu na życie Stalina. Pomimo to w kołach sowieckich utrzymują, że w armii czerwonej nie wszystko jest w porządku, skoro nastąpiły liczne aresztowania.

Jak się zdaje, powodem tych pogłosków było wystąpienie Woroszyłowa w imieniu komendantów armii czerwonej do rządu sowieckiego z żądaniem polepszenia żywności w wojsku, która w ostatnich czasach znacznie się pogorszyła.

Równocześnie dowódcy armii przedłożyli postulaty dotyczące polityki włościan, podkreślając, że w armii czerwonej stanowią synowie chłopcy.

Rząd sowiecki odpowiedział na te arystozami dowódców, widząc w tem niesubordynację i polityczną nieprawomysłność. Mimo tych aresztowań wydany został rozkaz do wszystkich dowódców okręgów wojskowych, polecający polepszenia strawnego w pułkach.

Znów chmury na widnokregu.

Paryz. — Herriot ma doskonałą prasę: same pchały, nawet na szpalcach „Figaro” i „Action Francaise”, ale. na giełdzie wszystkie papiery polecały wód w związku z wypadkami w Niemczech; i porypetkami walki wyborczej w Ameryce.

Ponowne zachmurzenie widnokregu międzynarodowego tłumacza decyzyj Niemiec wycofania się z konferencji rozbrojenowej, skandaliczna polityka Mussoliniego, popierająca machiawelskie plany Schleichera i niemniej skandaliczną politykę Mac Donalda, stałe przychylnia Niemcom, pomimo lozańskiego paktu zaufania i ostrzeżeń admiralicji angielskiej.

Niemcy przystępują do realizacji równoprawienia zbrojnego, a prasa lewicowa przypisuje Francji zamiar przyjęcia propozycji rozbrojenowych Hoovera.

Tymczasem Papan, nie oglądając się wcale na politykę wewnętrzną, zapowiada jeszcze raz, że już w najbliższych dniach rząd Rzeszy podejmie w dziedzinie równoprawienia stanowcze stano-

wisko, którego wymaga żywotność zagadnienia, jak i honor narodowy Niemiec.

Słowa te podkreśla redaktor naczelny „Information”, Chavenon, który dodaje: A tymczasem b. min. spr. zagr. Curtius, trzęsie opinią emerytańską w celu przekonania jej o konieczności zlikwidowania korytarza gdańskiego.

Tenże Chavenon w innym artykule „Information”, zatytułowanym „Odbudo wa kredytu międzynarodowego”, ostro atakuje państwa, szukające pożyczek, zarzucając im niewypłacalność, nielojalność, organizowanie fikcyjnych bankructw i dowodząc, że dostarczane przez nie gwarancje nie mają żadnego znaczenia ponieważ parlamenty uchwalają morderstwa, lub zabraniają wywozu walut.

Wobec takich koniunktur — kończy Chavenon — nie może jeszcze być mowy o odbudowie kredytu międzynarodowego i o zaufaniu do krajów, liczących na pożyczkę zagraniczną.

Taka jest opinia. czołowego organu Banków francuskich.

NIEMCY NIEOBECNE NA KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

Genewa. — W czwartek odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu konferencji rozbrojenowej, a mianowicie komitetu budżetów wojskowych, bez udziału Niemiec.

Posiedzenie zagał przewodniczący komitetu Radulescu (Rumunia) dłuższą mową powitała, w której jednakże ani słowem nie wspomiał o nieobecności Niemiec. Komitet rozpoczął swą działalność zbadaniem rumuńskiego budżetu wojskowego.

CO MIESIĄC WYBORY...

Berlin. — Wraz z nowymi wyborami do Reichstagu liczba wyborców i głosowań ludowych w Niemczech wynosiła w Niemczech w r. b. dwaście. Stanowiło to cyfrę rekordową. Rok bieżący zaczął się również wzrostem uprawnień do głosu. — Przyrost ten wynosi dziennie około 4.000. Podczas najbliższych wyborów do Reichstagu liczba uprawnień do głosu będzie wynosiła 44.580.000. Jeżeli udział wyborców będzie również liczny jak podczas wyborów z dnia 31-go lipca, nowy Reichstag będzie liczył 640 posłów w porównaniu z 608 obecnych.

HUMORYSTYCZNE DEMONSTRACJE.

Berlin. — Demonstracje antyrządowe, urządzone przez komisję parlamentu dla obrony praw przedstawicielstwa narodu, przybierają coraz bardziej groteskowy charakter. Po odmowie ze strony kanclerza udzielenia komisji, która żądała jawienia się przedstawicieli rządu na jej

wzwanie, komisja ta powzięła nową uchwałę, uznając się za komisję śledczą, mającą zbadać przebieg historii posiedzenia poniedziałkowego. Komisja ta postanowiła przesłuchać kanclerza, który jednakże oświadczył, że nikt z członków rządu na przesłuchanie nie zjawi się, albowiem tego rodzaju działalność komisji przekracza jej kompetencje. Wobec tego że również i prezydent Hindenburg solidaryzuje się z rządem, całe zachowanie się komisji zmieniającej niemal co godzinę swoje uchwały, wywołuje już tylko humorystyczne wrażenie.

Tajemnicza deficyty w rumuńskiej marynarce.

Wiedeń. — Dzienniki donoszą z Bukaresztu, że sąd wojskowy w związku z wysokimi deficytami marynarki nałożył sekwestr na majątek vice-admirała rezerwy Codreanu, generalnego inspektora Budeanu i dyrektora urzędu morskowego Wasilescu oraz komandora Masturasa. Pretensje rządu wynoszą 50 milionów lei. Nałożono również sekwestr na majątek pewnego Włocha, zamieszkałego w Bukareszcie oraz kilku podoficerów. W motywach zarządzenia trybunału jest powiedziane, że konfiskata mienia osób oskarżonych nie została na razie przedsięwzięta, ponieważ fakt i wysokość defraudacji przy dostawie węgla dla marynarki nie są jeszcze ustalone. Jednocześnie ministerstwo marynarki unieważniło kontrakt kupna łodzi podwodnej „Delfin” w stoczni w Fiume. — Łódź była już dostawiona do Konstancy. Obecnie ministerstwo marynarki uznało

kontrakt za nieważny i zobowiązało Komisję, która zamówiła i przyjęła łódź do zwrotu sumy kupna w wysokości 150 tys. funtów angielskich.

NOWY PRZELOT TRANSATLANTYC-KI AMERYKA — HISZPANJA.

Rzym. — Przez cały dzień oczekiwa- no tu z największym napięciem wiadomości o samolocie „American Nurse”, który w dniu wczorajszym wystartował z Nowego Jorku do lotu transatlantycznego.

Dopiero w późnych godzinach wieczornych nadeszła wiadomość, że samolot, na którego pokładzie znajduje się prócz pilota Ulbrichta, lekarz wiośki dr. Pisculli i pielęgniarka, szczęśliwie dotarł do brzegów europejskich, gdzie jednak z powodu drobnego defektu, załoga musiała zrezygnować z pierwotnego zamiaru dotarcia bez lądowania do samego Rzymu i wyładować przymusowo na terytorium hiszpańskim.

Po krótkim postoju samolot udał się w dalszą drogę, a przybycie jego na lotnisko w Campino pod Rzymem oczekiwano w ciągu ub. nocy.

OLBRZYMI POZAR SKŁADU DRZEWA! W WIEDNIU.

Wiedeń. — Wczoraj nad ranem wybuchł na dworcu wiedeńskim Aspang olbrzymi pożar, który zniszczył całkowicie magazyny pewnej firmy drzewnej. Ogień rozszerzał się z gwałtowną szybkością i objął wkrótce 300 m. kwadr. terenu. Pożar trwa dalej. Zadaniem straży pożarnej jest obecnie skuteczna obrona obiektów sąsiednich. Prace te utrudnia wielki żar, bijący od ognia.

Hala maszyn, magazynów uważana jest za straconą. Silnie skonsygnowana policja utrzymuje porządek na ulicy. Pogotowie ratunkowe interwenjować musiało w wielu wypadkach poparzenia u strażaków. Przyczyna pożaru nie została dotąd stwierdzona.

Przebieg okropnej katastrofy.

pociągu w Algerze.

Paryz. — Prace ratunkowe na miejscu katastrofy kolejowej koło Tiemcen w Algerze posuwają się z powodu deszczu i niedostępności terenu bardzo powoli naprzód. Ogólny przegląd rozmiarów katastrofy nie jest jeszcze możliwy, ponieważ większość zabitych i rannych znajduje się pod gruzami.

Wykolejony pociąg, składający się z 31 wagonów, opuścił garnizon pierwszego pułku Legii Cudzoziemskiej Sidi bel Abbas w śróde rano, by przebiec legjonistów, celem złuzowania innego pociągu w Udsu. Około godziny 3-ciej po południu znajdował się pociąg w odległości kilku kilometrów od Turenne. Tutaj tor przechodził na przestrzeni kilkuset metrów nad stumetrową przepaścią. Pewien tubylec, jedyny świadek katastrofy, widział, jak nagle lokomotywa przewróciła się na bok i spadła do przepaści, pociągając za sobą cały pociąg. — Wśród głośnego huku staczały się wagony jeden za drugim w przepaść. W ciągu kilku minut cały pociąg zamienił się w kupę gruzów, z pod której rozległo się wołanie o ratunek, jęki rannych i rżenie konających. Do północy wydobyto tylko nieznaczna liczbę rannych i zabitych.

Według opowiadań robotników kolejowych, którzy naprawiali tor w pobliżu miejsca katastrofy, wykolejony pociąg wyjechał ostro z tunelu i wykoleił się zaraz po wjechaniu na zakręt. Lokomotywa z tendrem wlokła się sto metrów po nawierzchni z szutru, poczem się wykołesa, pociągając za sobą wszystkie wagony, które się w przepaści skłębily.

Przyczyn katastrofy jeszcze nie zdołano stwierdzić. Przypuszcza się naogół, że katastrofa powstała z powodu długotrwałych deszczów, które podmiły nasyp, jednak nie jest wykluczony zamach zbrodnicy. Hipotezy tej nie można tak łatwo odrzucić, ponieważ jeszcze w śróde przed południem obadzi inżynier administracji kolejowej pieszko przestrzeń między Turenne i Tiemcen, by ją zbadać przed przybyciem oczekiwanego pociągu wojskowego. Inżynier nie znalazł jednak żadnych oznak uszkodzenia nasypu kolejowego.

Największą klęską kryzysu jest bezrobocie. Zarząd temu w miarę sił swoich.

W RODZINNEM MIĘSCIE Ś. P. POR. ZWIRKI.

Wilno. — Ze Świącjan donoszą, że odbyło się tu żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. por. Fr. Zwirki i s. p. inż. St. Wigury.

Komitet uczczenia postanowił w mieście rodzinnym por. Zwirki, Świącjan, wmurować pamiątkową tablicę w domu, gdzie się urodził, oraz ufundować stypendjum im. por. Zwirki i inż. Wigury dla absolwentów gimnazjum i seminarjum pow. świąciańskiego, kształcących się w lotnictwie. Ulice, przy której urodził się por. Zwirko, przemianowano na ul. im. Franciszka Zwirki.

PRZED OBNIŻKĄ CEN WĘGLA.

Warszawa. — Zapowiedź obniżenia cen węgla znajduje potwierdzenie w fakcie, że dyrektor departamentu górnictwa hutniczego w ministerstwie przemysłu i handlu p. Peche otrzymał polecenie od czynników miarodajnych zbadać zmianę cen do sprzedaży węgla przez kopalnie. Jak słychać, sprawa cen węgla będzie w najbliższych dniach przedmiotem obrad rządu. Gdyby zaszła potrzeba, rząd będzie korzystał z uprawnień przysługujących mu na podstawie rozporządzenia w sprawie uregulowania obrotów węgla.

Gimnazjum ukraińskie

siedliskiem zbrodni i pospolitych rabunków.

Lwów. — Wśród uczniów wyższych klas gimnazjum państwowego z ukraińskim językiem wykładowym w Stryju wykryta została tajna organizacja bojowa, będąca ekspozyturą dawnej U. O. W., względnie O. U. N.

W ciągu srody i czwartku przeprowadzono zarówno w budynku gimnazjum, jak i wśród uczniów liczne rewizje, które dały sensacyjne rezultaty. W gimnazjum znaleziono biljetołkę, która regularnie zaopatrywała uczniów w nielegalne wydawnictwa ukraińskie, książki, pisma i broszury, drukowane zagranicą (!).

Dokonano licznych aresztowań. M. in. aresztowano grupę uczniów na dworcu w Stryju. W toku pierwiastkowych dochodzeń wpadła policja na trop dalszych nie zwykłych faktów. Oto okazało się, że dziełem wychowanków gimnazjum były wszystkie napady rabunkowe, jakie się wydarzyły w ostatnich czasach w powiecie stryjskim, skolskim i okolicznych. Rabunki dokonywano w czasie wyprawów wakacyjnych w celu zdobycia funduszy na cele organizacji. Ofiarą napastników w Mazepinkach padali wyłącznie kupcy żydowscy, których obrabowywano na drogach leśnych i gościniecach.

Szczegółowe dochodzenia odkryły tajemnicę. Wykrycie w gimnazjum ukraińskim bojówki terrorystów i rabusiów wywołało w całym Stryju ogromne poruszenie. Następcą tego faktu, zależnie od wyniku dalszego śledztwa, mogą być w skutkach brzemienne.

NIEDOZWOLONY WYJAZD KOMENDANTA STRAŻY I KATASTROFA SAMOCHODOWA.

Białystok. — Z Augustowa donoszą o karygodnym samowoli komendanta straży ogniowej Ignacego Stolarskiego, który wraz ze swoim zastępcą Franciszkiem Paszczą i czterema strażakami udał się bez zezwolenia zarządu straży samochodem strażackim za miasto na spacer.

Auto prowadzone przez Stolarskiego z nadmierną szybkością wyrzuciło się na szóstym kilometrze szosy Augustów — Grajewo. Strażak Klekotoł poniósł śmierć na miejscu, drugi strażak Zander odniósł bardzo ciężkie obrażenia ciała. Reszta strażaków również odniosła rany. Samochód strażacki uległ całkowitemu rozbiciu. — Straty wynoszą około 30 tysięcy złotych.

Stolarskiego aresztowano.

Zuchwały napad

na dom bankowy w Warszawie.

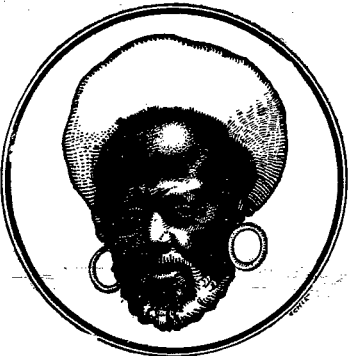
Warszawa. — W czwartek wieczorem dokonano niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego na ruchliwej ul. Marszałkowskiej. Koło godz. 7 przed domem Nr. 107 rozległ się przeraźliwy huk, poczem z pod przejeżdżającego tramwaju buchnęły płomienie i gęsty dym. Powstała olbrzymia panika, w czasie której nieuciążliwie dotychczas sprawcy wybili dużym kamieniem szybę wystawową w pobliskim domu bankowym Wacława Klepczyńskiego. Zanim zorientowano się w sytuacji, napastnicy zdążyli zrabować kilka bank-

notów i usiłowali zagarnąć pozostałe jeszcze monety i inne banknoty. W tej chwili jednak na miejsce przybyła policja, co przeszkodziło opryszkowi dalszej robocie. Na widok policji napastnicy rozbiegli się. Jak się okazało, rzucili oni bardzo mocną petardę pod wóz tramwajowy, aby następnie wykorzystać powstałe z tego powodu zamieszanie dla wykonania napadu. Należy zaznaczyć, że jest to już drugi tego rodzaju napad w Warszawie. W

swaim czasie dwóch młodych uczniów do konoła podobnego napadu na kantor wymiany, Machenbauma przy ul. Marszałkowskiej. Zostali oni również ujęci.

Na miejsce wydarzenia przybyli niebawem przedstawiciele urzędu śledczego, którzy wszczęli energiczne dochodzenia. Z powodu wybuchu i powstałego z tej przyczyny zamieszania ruch na ul. Marszałkowskiej w okolicy dworca był przez dłuższy czas wstrzymany.

Mohamed ibn Jussuf



tak się nazywa pierwszy derwisz — najstarszy z kapłanów, którzy przybyli do Częstochowy, by odsonić przed nami tajemnicę Wschodu w ekstatycznym, je-

dynym w swoim rodzaju tańcu derwiszów. Nadmieniamy kilka słów o osobie głównego kapłana...

Mohamed ibn Jussuf — Mahomed syn Jussufa — jest najstarszym, 87 lat liczącym kapłanem z pośród całego zespołu. Jak zwykle u narodów wschodnich — tak i w rodzinie Mohameda — kapłanstwo przechodziło z ojca na syna od szeregu wieków. Ojciec Mohameda — Jussuf był głównym tańczącym derwiszem w Dakkarze w Afryce Centralnej... Ojciec Jussufa — Ali — był wędrownym mułłą i duszpasterzem koczujących beduinów... Odrzucił modły na piaskach Sahary... Na dźwięk jego głosu, wielbiącego Allaha, dobywali wierni małych dywaników z ładunkiem na grzbieciech wielbłądów i padali plackiem, dotykając czołem ziemi...

Będziemy wszyscy mogli oglądać derwiszów w ich niezwykłym tańcu w „Grand-Kinie”.

KRONIKA

Sobota

17

WRZESIEŃ

Dziś — Stygm. św. Franciszka

Jutro — Józefa z K.

Wschód słońca o godzinie 5.22

Zachód — 17.54

Kalendarzyk historyczny:

Zwycięstwo hetmana Potockiego nad Moskalami pod Cadownem w 1660 roku.

— **Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Jana Winnickiego.** Sodalicja uczniów I-go Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza zawiadamia, że w sobotę, dnia 17-go b. m., o godz. 7-ej m. 30 r. w kościele im. Panny Maryi odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Jana Winnickiego, b. sodalisy tegoż Gimnazjum, który był jej chlubą. Na nabożeństwo to Sodalicja zaprasza rodzinę, krewnych, znajomych i kolegów.

— **Na froncie pracy.** Huta „Barbara” po dłuższym postoju ruszyła. Fabryka obecnie zatrudnia 110 robotników.

Towarzystwo „B. Hanke” przystępuje do uruchomienia kopalni „Franciszek”. Narazie zatrudnionych zostało stu kilkudziesięciu robotników, do dnia 20 b. m. zaangażowana zostanie reszta załogi kopalni.

Huta „Raków” otrzymała dla swojej walcowni poważne zamówienia (drułów, szyn itd.) na cały październik.

— **„Czarna kawa” u Akademików.** Dziś, w sobotę, w salach Straży Ogniowej odbędą się wieczór towarzyski p. n. „czarna kawa-bridge”, urządzony staraniem Częst. Koła Akademickiego w Krakowie wraz z akademikami z innych środowisk. Program zabawy poza tańcami przy dźwiękach dobrej orkiestry przewiduje jeszcze szereg atrakcji, to też niewątpliwie rojno, gwarno i wesoło będzie na dzisiejszej „czarnej kawie” u Akademików, bo wybierają się tam wszyscy zaproszeni.

Początek o godz. 9-iej wiecz. Wstęp tylko za zaproszonymi 1 zł. 50 gr. dla akademików i 2 zł. 50 gr. dla gości.

— **Podział kredytów budowlanych w Częstochowie.** W ub. czwartek o godz. 6-iej wiecz. na drugim posiedzeniu komitetu rozbudowy miasta przyznano — 21.500 zł. kredytu na dokończenie domów murowanych i 39.100 zł. na budowę domów drewnianych na przedmieściach: Zaczysze, Ostatni Grosz, Raków, Kucelin, Stary Lisiniec i w dzielnicy przy koszarach Zawady.

Ponieważ na pierwszym posiedzeniu komitetu, które odbyło się w dniu 22-go sierpnia, na dokończenie domów przyznano właścicielom poszczególnych posesji 28.500 zł. — wobec czego ogólna suma kredytu 50.000 zł. przyznana przez Bank Gospodarstwa Krajowego została już całkowicie wyczerpana.

Z kredytu 100.000 zł., przyznanego na

domy drewniane na przedmieściach, na pierwszym posiedzeniu uchwalono ogólną sumę pożyczek 20.500 zł., a w najwłaściwszym 39.100 zł. Pozostała więc jeszcze do podziału suma 40.000 zł., co do której zapadła decyzja w niedalekiej przyszłości.

— **Koncert orkiestry 27 p. p. w parku.** Dziś, w sobotę, o godz. 16-iej m. 30 p. odbędzie się koncert orkiestry 27 p. p. w parku Staszycy. Całkowity dochód z koncertu wpłacony zostanie „Komitetowi dni Chopinowskich w Polsce”, który postawił sobie za zadanie: doprowadzenie Żelazowej Woli, miejsca urodzenia Chopina, do stanu odpowiadającego epoce, w której żył Chopin, sprowadzenie zwłok Chopina do kraju i t. p.

Sadzimy, iż ze względu na doniosły cel koncertu każdy, komu nazwisko Chopina nie jest obce, weźmie udział w powyższym koncercie, a temsamem odda hołd pamięci naszego największego kompozytora.

Wstęp 30 groszy, dla uczącej się młodzieży 20 groszy.

Lot i lądowanie

aeroplanów raidowych w tę niedzielę na Kucelinie.

Zarząd Komitetu Powiatowego L. O. P. P. w Częstochowie za naszym pośrednictwem podaje do wiadomości całego społeczeństwa, interesującego się rozwojem polskiego lotnictwa, że dnia 18-go, tj. w niedzielę, o godz. 12-iej m. 30 na lotnisku w Kucelinie będzie można oglądać przelot (lądowanie i start) samolotów, biorących udział w IV Locie Południowo - Zachodniej Polski, którego szczegóły podano w afiszach.

Bilety wejścia na lotnisko nabywać będzie można przy stołkach przed lotniskiem. — Tamże programy.

— **Wkrótce znikną słupy i druty telefonice.** Mamy do zanotowania rozpoczęcie robót kablowo-telefonicznych w naszym mieście, w związku z postanowieniem usunięciem napowietrznych linii telefonicznych i zastąpienia ich podziemnymi kablami. Dyrekcja Poczty i Telegrafów roboty powierzyła znanej krakowskiej firmie Better i Warszawski. Zewnętrzna estetyka miasta bezsprzecznie „zyska na tej zmianie.

— **Ugłi dla nowych abonentów telefonów.** Ministerstwo poczty i telegrafów obniżyło z dniem 1 września b. r. o 50 procent opłaty za zakładanie nowych telefonów. Założenie telefonu według obecnie obniżonych stawek, wynosić będzie w zależności od wielkości sieci telefonicznej od 85 do 135 zł.

— **Automatyzacja telefonów w Częstochowie.** Najpóźniej wiosną przyszłego roku nastąpi automatyzacja telefonów w naszym mieście. Każdy abonent

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO”

Dziś w piątek po raz ostatni!

TA INNA

z Madeleine Renaud i Pierre Blancharem.

NAD PROGRAM:

NOWE PIĘKNE DODATKI DŹWIĘKOWE.

Ceny miejsc zwykłe. Szczegóły w afiszach

otrzyma nowy aparat, za pomocą którego sam połączy się z rozmówcą. Innowacja ta pozabawi chleba około 30 telefonistek, które lata całe pracowały w urzędzie telefonicznym i utrzymywały siebie, a nieraz i rodzinę z otrzymanych pensji.

— **125.723** częściowo zatrudnionych w całej Polsce. Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy na dzień 3 b. m., liczba częściowo zatrudnionych wynosi na terenie całej Polski 125.723 osób.

Z ogólnej liczby częściowo zatrudnionych 2.731 osób pracowało przez 1 dzień w tygodniu, 15.796 przez 2 dni, 37.409 przez 3 dni, 37.891 przez 4 dni, oraz 31.896 przez 5 dni w tygodniu.

Echa wczorajszej licytacji gmachu teatru w Częstochowie.

Jak już w krótkiej wzmiance donosiłamy, wczoraj w godzinach południowych odwołana została z braku nabywców licytacja gmachu teatru Kameralnego w Częstochowie. Blizsze szczegóły tej licytacji przedstawiają się następująco:

Wczoraj w godzinach od 10 rano do 2 po południu w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w obecności sędziego okręgowego Cwiakowskiego komisarz sądowy IV r. w. w. p. St. Stodółkiewicz przeprowadził licytację w 1-ym terminie gmachu nowo-wybudowanego teatru na żądanie firmy p. W. Szymkowiaka z tytułu należnych mu od Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Teatru 170 tysięcy złotych.

Licytacja rozpoczęła się od sumy szacunkowej 550 tys. zł.

Jak należało tego oczekiwać, licytacja w pierwszym terminie nie dała żadnego skutku z braku licytantów, wobec czego w odpowiednim terminie odbędzie się druga z kolei licytacja, która rozpocznie się od dwóch trzecich sumy szacunkowej. Losy zdźwigniętego koszem tyłu zabiegów i trudów gmachu teatru w dalszym ciągu pozostają pod znakiem zapytania.

— **Z teatru Letniego w parku 3-go Maja.** Dziś i codziennie o godz. 6-iej po poł. i o 8-iej wiecz. grana jest na scenie teatru Letniego piękna sztuka w 8-miu obrazach: „Obrona Częstochowy”. — Ceny miejsc od 49 groszy.

Z Sądu Okręgowego.

Sprawa o fikcyjne nabycie fabryki w Częstochowie.

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Cwiakowskiego i z udziałem sędziego Herasimowicza i sędziego Szperlinga, jako referenta, rozpatrywał niecodzienną, nader ciekawą sprawę, szczegóły której przedstawiają się następująco:

W dniu 6 kwietnia 1932 r. na żądanie Towarzystwa Kredytowego m. Częstochowy została sprzedana na licytacji fabryka wyrobów drzewnych „Józefów”, którą nabył hr. Władysław Tyszkiewicz za sumę 149.600 zł.

Licytacja ta stała się punktem wyjścia ciekawej sprawy sądowej, niepozabawionej zasadniczego znaczenia. Firma „Józefów”, wychodząc z założenia, że faktycznym nabywcą nieruchomości jest zagraniczna spółka „Credit Foncier Franco-polonais”, a hrabia Tyszkiewicz jest tylko osobą podstawioną w celu obejścia za kazą nabycia nieruchomości przez cudzoziemców, wniosła do Sądu Okręgowego skargę na decyzję wydziału hipotecznego, który nakazał przepisać tytuł własności na hr. Tyszkiewicza.

Firma „Józefów” w złożonej sądowi skardze domagała się unieważnienia licytacji, podkreślając, że hr. Tyszkiewicz nie mógł z własnych funduszy nabyć nieruchomości, gdyż nie posiada majątku, nie trudni się żadnymi interesami i jest z zawodu literatem, piszącym poezję i stałe przebywającym w Szwajcarii i Francji. Dla udowodnienia prawdziwości swych twierdzeń firma powołała się na szereg świadków, m. in. na senatora Jana Rogowicza.

Sąd Okręgowy po wysłuchaniu przemówień mec. Praporta, który występował z ramienia firmy „Józefów”, mec. Bięłobradka, rzecznika interesów hr. Tyszk-

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON“
 Dziś w piątek ostatni
 poegzonalny występ
JANA KIEPURY I BRYGDY HELM
 w ich najlepszym dźwiękowym filmie
 Nowe wydanie! Nowe opracowanie!
NEAPOL
SPIEWAJĄCE MIASTO
 Nad program: Trzgodnik Dźwiękowy
 Aktualności z całego świata.
 Ceny miejsc zwykłe. Szczęśliwy w atłasach.

kradzieży dokonał Tomasz Sołecki (Focha 28), od którego odebrano 5 książek, zaś pozostałe zdążył już sprzedać nieznanemu nabywcy.

— **Dwie pary pantofli zniknęły.** Doliński Kazimierz (Kordeckiego 10) zameldował policji, że Józefa Biernacka, bez stałego miejsca zamieszkania, skradła mu z mieszkania dwie pary pantofli, wart. 24 zł.

— **Przywłaszczyli sobie... stół.** Brodek Roman (Piastowska 44) zameldował policji o przywłaszczeniu stołu, wart. 10 zł. przez Festermana, furmana z fabryki Fiszhaltera.

— **Rowerzy gina.** Głębowski Janowi, zam. przy ul. Długiej z podwórza przy ul. Mickiewicza skradziono rower, wart. 120 zł. Goldmanowi Chaimowi (Berka Joselewicza 6) z klatki schodowej domu nr. 35 przy ul. Aleja Wolności skradziono rower, wart. 150 zł.

— **Kradzież z budki kramarskiej.** Czechowski Ignacy (ul. św. Barbary 73) zameldował policji, że z budki jego przy ulicy Siedmiu Kamienic, za pomocą oderwanego desek, skradziono mu 70 książek do nabożeństwa wart. 40 zł.

— **Za kradzież węgla.** Za kradzież węgla z pociągu policja spisała doniesienie na Kopcza Adama (Kiedrzyńska 64).

— **Za opór policji.** Za stawienie czynnego oporu funkcjonariuszowi P. P. zatrzymanym został Mikołajczyk Mieczysław (Narutowicza 39 i Korusiewicz Jan, których przekazano władzom sądowym).

— **Drobne kradzieże.** Policja spisała protokół na Bronisława Wygasa (Przemysłowa 8) za kradzież z terenu kolejowego 27 kg. starego żelaza. Umnie Tomaszowi (Ciasna 29) z podwórza skradziono siekierkę, wart. 6 zł. Markiewiczowi Ludwikowi (Dolna 3) w nocy z komórki za pomocą dobranego klucza skradziono rower, wart. 150 zł.

Kronika sportowa.

W sobotę, dn. 17 b. m., na boisku 27 p. o. godz. 14.30 odbędzie się ciekawe zawody lekkoatletyczne w konkurencjach pań i panów między Klubami Ż. K. S. „Warta“, a K. O. S. „Victoria“. Zawody te sprawią miłośnikom lekkiej atletyki wiele emocji. Wejście 50 gr. uczniowie 30 gr.

W sobotę dnia 17 b. m. Warszawski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny urządził na boisku „Legii“ w Warszawie międzynarodowe zawody propagandowe z udziałem Olimpijczyków. Program zawodów obejmuje międzynarodowy trójbieg sprinterski (bieg na 60, 100 i 200 m.), bieg steeple-chase o mistrzostwo Polski, bieg 110 m. przez płotki, międzynarodowy bieg na 3000 m. z wyrównaniem, skok wzwyż, sztafetę 800 — 400 — 400 — 200 — 100 m., oraz bieg 100 m. dla zawodników drugiej klasy. W biegu na 300 m. weźmie udział Kusociński, ponadto zaś zapewniony jest start w tym biegu znakomitego biegacza fińskiego Tuomina.

W dniu 17 b. m. rozpocznie się w Krakowie jednocześnie z „IV Lotem Południowo-Zachodniej Polski i Złotem Pod halańskim“ pierwszy w Polsce raid sztafetowy lotniczo-samochodowo-motocyklowy. W imprezie tej mogą brać udział sztafety, składające się z dwóch samolotów turystycznych, samochodu oraz motocykla. Raid odbędzie się na trasie z Krakowa do Nowego Targu, przyczem odcinek Kraków — Nowy Sącz przebywa samolot turystyczny, odcinek Nowy Sącz — Limanowa — Dobra — Gruszowiec — Mszana Dolna — Zaryte — Rabka — Chabówka — Nowy Targ przebywa samochód, następnie trasę Nowy Targ — Zakopane przebywa drugi samolot turystyczny, wreszcie z Zakopanego przez Bukowinę i Białkę do Nowego Targu odbywa podróż motocyklista. Konkurs polegać będzie na zużyciu najkrótszego czasu od chwili startu samolotu w Krakowie do chwili przyjazdu motocykla do Nowego Targu.

Program IV Lotu Południowo-Zachodniej Polski przedstawia się następująco: 17 września 1932 na trasie: Kraków — Mielec — Nowy Sącz — N. Targ — Białsko — Katowice — Częstochowa — Bielsko. Godz. 11.00 Złot samolotów do Kra-

Tylko 2 wieczory! **KINO-TEATR „GRAND“** Tylko 2 wieczory!
 Sobota, dnia 17-go i niedziela dnia 18-go września
WIELKA SENSACJA! — WIELKA SENSACJA!
DERWISZE
Z MAROCCO I SUDANU.
 Początek przedstawień o godz. 6-8-10 wieczór. Niedziela: początek przedst. od g. 4-6-8-10 wiecz.
 CENY MIEJSC: 1 miejsce zł. 2, - 2 miejsce zł. 1,50, - 3 miejsce zł. 1.

kowa, lotnisko Aeroklubu Krakowskiego (w Rakowicach). 18 września 1932 r.: godz. 7 Start samolotów z Krakowa do Mielca. Godz. 7.30 Lądowanie w Mielcu i odlot do Nowego Sącza. Godz. 8.15 Lądowanie w Nowym Sączu na lotnisku — plac ćwiczeń i odlot do N. Targu. Godz. 9 Lądowanie w Nowym Targu i odlot przez Bielsko do Katowic. Godz. 10 Lądowanie w Katowicach — odlot godz. 12 do Częstochowie. Godz. 12.30 Lądowanie w Częstochowie i odlot do Krakowa. Godz. 13-14.30 Przybycie do Krakowa i zamknięcie lądowania samol. rajdowych. 14-18 W Krakowie: pokaz samolotów, próba startu, próba lądowania, pokazy lotnicze i loty pasażerskie. Ogłoszenie wyników Zawodów przez megafony i Radio oraz liczne niespodzianki na lotnisku w Rakowicach.

Kronika handlowa

— **Zwiększona fala niewypłacalności w branży kolonjalnej.** W handlu kolonjalnym, wskutek zastój panującego w okresie letnim, zauważyć się daje nadal zwiększona fala protestów, nadzorów i upadłości.

W ten sposób zupełnie zostało podważone zaufanie ze strony hurtowników do detalistów, którzy obecnie muszą dokonywać zamówienia wyłącznie za gotówkę. Transzacje wobec tego w tej branży nie przybierają szerszych rozmiarów i ograniczają się do minimalnych zakupów.

Ceny głównych artykułów kolonjalnych a zwłaszcza kawy, herbaty i artykułów korzennych mają tendencję mocną. Wzrasta ostatnio wśród hurtowników popyt na śledzie, sprzedawane przy mocnej tendencji cen i obstrzeżeniu warunków.

— **Ceny zboża.** Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 5 do 11 b. m. według obliczenia biura giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie. Ceny za 100 kg. w złotych.

Warszawa	28.50	16.87½	18.20	16.10
Gdańsk	27.84	17.57	19.66	15.75
Kraków	26.65	17.87½	—	15.87½
Lublin	26.78	16.25	17.81	15.22
Poznań	25.33	16.07	19.67	12.75
Lwów	26.00	16.33½	—	13.25
Berlin	44.73	34.56	38.37	27.50
Hamburg	21.24	14.83	14.58	16.63
Praha	38.95	26.98	23.09	21.11
Brno Moraw.	38.42	24.42	21.91	18.87
Wiedeń	43.07	29.96	34.69	24.85
Liverpool	21.53	—	—	22.51
Chicago	18.42	11.93	13.35	11.21
Buenos Aires	26.62	—	—	21.61

Ostatnie wiadomości.

NAPAD W ŚRÓDMIEŚCIU BERLINA.
 Berlin, 16.9. — Urzędnicy berlińskiego towarzystwa autobusowego otrzymali polecenie wymiany w banku państwowym większej ilości bilonu na banknoty. Gdy wchodzili do gmachu napałdli na nich grupa, złożona z kilkunastu młodych ludzi. W czasie strzelaniny wyrwano im kaszkę zawierającą 33.000 marek w srebrze. Sprawy napadu uciekli na samochodzie skradzionym poprzedniego dnia. 2 urzędników odniosło rany.

Wymiana więźniów
 Już dokonana pomiędzy Polską a Rosją. Wśród 40 więźniów wraca do Polski 17 księży, z tych 2-ech skazanych na śmierć. Baranowicz, 16.9. — Wczoraj odczekał z Baranowicz do Stołpców pociąg, wiozący politycznych więźniów polskich komunistów, rekrutujących się przeważnie z b. postów komunistycznych. W godzinach popołudniowych w Kolosowie dokonana została wymiana więźniów. Wydan przez sowiety więźniowie — Polacy spędzili noc w Stołpcach.

W dniu dzisiejszym o godz. 7-ej m. 30 rano na st. Baranowicz centralne przybył ze Stołpców pociąg, wiozący b. więźniów polskich z Rosji w liczbie 40-tu o-

śób oraz 40-tu członków ich rodzin. Jeden z więźniów, Weryho, który miał być wczoraj wymieniony, zmarł w dn. 5 b. m. w sowietach. Wśród więźniów znajdują się 17-tu księży katolickich i 1 prawosławny. Dwaj z tych księży skazani byli w Rosji na śmierć.

Tragiczne wieści

z miejsca katastrofy kolejowej.
 Oran, 16.9. — Według ostatnich obliczeń liczba ofiar katastrofy kolejowej wynosi 51 zabitych, 225 rannych i 37 zaginionych. ch bez wieści. Odkopywanie gruzów prowadzone jest dalej, Jęki, które było slychać z pod gruzów, teraz już ustały.

POŻAR GMACHU KORPUSU KADETÓW WE LWOWIE.

Lwów, 16.9. — Wczoraj o godz. 10-ej wiecz. w głównym gmachu korpusu kadetów wybuchł groźny pożar na strychu 3-piętrowego budynku, gdzie przeprowadzane były różne instalacje. Wszyscy wychowankowie korpusu wraz z oficerami wyjechali dwa dni temu na Górny Śląsk. Po kilku godzinach akcji ratunkowej Straży pożar zlikwidowano. Spalił się dach na przestrzeni 20 mtr. Straty, znaczne.

Żywe ryby
 stale do nabycia od 15-go września
 W HANDLU WIN
LUCJANA KOŹMIŃSKIEGO
 ALEJA 24.

Sąd Grodzki w Częstochowie, na zasadzie art. 94 prawa wekslowego, wyzwa posiadacza wekslu in blanco na sumę 1000 złotych, wypisanego na blankiecie tysiączłotowym, z wystawienia Wincentego i Władysława małż. Maruska na zlecenie Jana Mastalera, aby w ciągu 60 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Sprawiedliwości okazał ten weksel tut. Sądowi do sprawy Nr. C. 3659/31, w przeciwnym razie weksel ten uznany zostanie za umorzony.

Sędzia Grodzki
 Starszy Sekretarz A. Morawski

OFIARY:
 Na fundusz uczczenia pamięci ś. p. Fr. Żwirki i S. Wigury do dyspozycji Kom. Pow. L. O. P. P. członkowie Zw. Pań Domu składają zł. 810.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. w imię Konstancy Kotasiński, 1464
UNIEWAŻNIAM weksel in blanco na zł. 60.— wzięty mi podstępnie, zyro Mikłus Roman, wystawca Edmund Murzynowski.

POSZUKUJE 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Ołerty do skł. p. „Gońca“ pod „M. H.“
CHŁOPIEC potrzebny zaraz. Zgłaszać się kino-teatr „Nowości“.

DO SPRZEDANIA okazynie szopy — duże, piękne futro męskie. Dąbrowskiego 22 m. 8.

SPRZEDAM lub zamienię, albo wydzierżwię fabrykę wód gazowych ul. Garnarska nr. 23. 2327

PLAC do sprzedania — blisko rynku na Zawodzie ul. Miłowska nr. 69/71 ul. Stolarza. 1461

POSZUKUJE od zaraz mieszkanie o 2 lub 3 pokojach z kuchnią od gospodarza. Czynsz regularny, płatny miesięcznie. Ołerty do sklepu „Gońca“ pod „Zaraz“. 6463

POKÓJ umeblowany z wygodami z oddzielnym wejściem do wynajęcia. — Aleja nr. 43 mieszcz. 14.

ZGUBIONO dowód tożsamości Serwja B. Nr. 14396 wydany na imię Wojciech Krawczyk z Przystałni. 1453

kiewiczza, apl. adv. J. Kona z Warszawy, rzecznika interesów „Credit Foncier Franco-polonais“, oraz mec. Zawadzkiego, który występował z ramienia T-wa Kredytowego m. Częstochowoy, odczytał ogłoszenie decyzji do 21 b. m.

— **Noce dyżury aptek.**
 W nocy z dnia 16 na 17 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włosńskiego — Kordeckiego Nr. 27.

Z procesu komunistów

przed Sądem Okręgowym.
 Jak już donieśliśmy, w dniu dzisiejszym w miejscowym Sądzie Okręgowym rozpoczął się o godz. 10-jej rano proces przeciwko komunistom, członkom komitetu okręgowego i dzielnicowego komunistycznej partii, oraz związku młodzieży komunistycznej, oskarżonych z par. 102 c. 1 k. k. o należenie do partii i dążenie do obalenia ustroju państwowego.

Rozprawie przewodniczył sędzia J. Niebrubiszewski w asyście sędziów: J. Herasimowicza i W. Gawlikowskiego, oskarżoną podprok. L. Cawłowski, sekretarzuje apl. sądowy Stobiecki.

Podczas stwierdzania obecności oskarżonych na sali okazało się, że na rozprawę nie stawili się pozostający na wolności, z powodu choroby grzylicy, 48-letni Szczepan Piasecki, wobec czego Sąd postanowił sprawę jego wyłaczyć i zastosować środek zapobiegawczy — areszt.

Do godziny 12-jej w południe trwała przesłuchiwanie świadków oskarżenia, między innymi zeznawali jako główni świadkowie: komisarz H. Kozłowski i st. przod. policji śledczej A. Miniszewski.

Po przerwie wznowiono przesłuchiwanie świadków. Następnie zabierze głos prokurator i obrona. Wyrok spodziewany jest wczorajem.

Oskarżonych bronia: Icka Bratmana — adv. Konarski i Berenson z Warszawy, Arona-Lajbe Bobrowskiego — adv. J. Markowicz, Władysława Zasunia — adv. Plebanek z urzędu i Mieczysława Wierzbę — adv. Paciorkowski.

— **Awantura przy licytacji.** Za niewłaściwe zachowanie się w urzędzie i przeszkadzanie w czynnościach przy dokonywaniu licytacji policja spisała doniesienie na Ewę Trabską i syna jej Leona (ul. św. Rocha 40).

Wybuch i pożar

przy ul. Narutowicza.

Ciężko poparzona robotnica.
 W ub. piątek o godz. 6-jej wiecz. w podwórzu domu przy ul. Narutowicza 19/21 w czasie gotowania na żelaznym piecyku t. zw. asfaltu ze spirytusem do lakierowania lusterek, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez robotnicę Nowicka Bronisławę (Prosta 15) nastąpił wybuch i powstał pożar. Od buchających płomieni Nowicka doznała poparzenia obu rąk i nóg. Ponadto zapaliła się stojąca w pobliżu szopa, ogień został jednak w zarodku ugaszony przed przybyciem Straży Ogniowej. Ofiara wypadku po udzieleniu jej pierwszej pomocy przez lekarza Pogotowia dra Piwowarczyka została odwieziona do swego mieszkania na Ostamtin Groszu.

— **Znów zdemolowanie mieszkania na tle zatargów gospodarza z lokatorem.** Smięgel Jan (Rynek Wieluński 48) zameldował policji, że gospodarz jego Kizura Andrzej wraz z synami i żoną potłukli mu szyby w oknie i uszkodzili dach nad mieszkaniami.

— **Amator jajecznicy Bielecka Rozalja** (Jasnogórska 22) zameldowała policji, że od dłuższego czasu zauważa systematyczną kradzież jajek z komórki.

— **8 książek skradł, 5 się znalazło.** Justman Chana Fajgla (Warszawska 23) zameldowała policji, że przyszedł do jej sklepu nieznanymi osobnikami skradł 8 książek, wart. łącznej 24 zł.
 W trakcie dochodzenia ustalono, że

Po powrocie z wakacji.

Zaczął się rok szkolny. Na ulicach spotyka się coraz więcej opalonych rzeźmi...

Teraz nastąpi okres wyczerpanej pracy. Pierwszy kwartał w szkole — jest podobno...

Kapitał zdrowia i sił, nabyty w czasie wakacji, trzeba umiejętnie strzec i konserwować...

Ludzie, pracujący umysłowo, a nie palący, wiedzą, jak potrzebne jest czasem...

A dzieci? Tembardziej tego potrzebują i nie powinno im się tego odmawiać...

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości”

PUSZCZA Obsada gł. roli: Nina Grudzińska, Jan Bonita, Andrzej Karowicz, Jerzy Marz i Jan.

Ze świata.

(X) Tanie wybory do parlamentu. Wybory do parlamentu, które odbyły się w Anglii...

(X) Cudzoziemcy w Grecji. Greckie władze pograniczne i portowe wymagają od każdego cudzoziemca...

Goście ze Szkocji.

Przybyła do Warszawy z Gdyni wycieczka literatów i dziennikarzy szkockich...

koszt przejazdu przez terytorjum greckie. Nakaz ten jest ściśle przestrzegany...

(X) Nędza wśród górników polskich w Belgii. Sytuacja robotników polskich w Belgii...

(X) Eksmisja z powodu kotów. W Pradze toczył się w tych dniach ciekawy proces...

misję lokatora, gdy zaś lokator odwołał się do instancji wyższej...

(X) Aresztowanie bezbożników soc. wieckich. W Rydze aresztowano dwóch komunistów rosyjskich...

Aluzja. Tarysić podziwiała piękny widok i mówiła do przewodnika...

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO? SOBOTA, 17 WRZESNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.

11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Codz. przegląd prasy polskiej...

SOBOTA, 17 WRZESNIA.

Katowice — fala 498,7 m. moc 12 kw. 11'58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa...



Na ilustracji naszej widzimy gości szkockich, których część przywdziała narodowe stroje, na Dworcu Głównym w Warszawie.

Tajemnicza Dama

Przełkad autoryzowany z francuskiego. — Zaraz sprawdzę — rzekł Robert, wyciągając z kieszeni kalendarzyk...

który otrzymał Jim, narazie nie groziło jej niebezpieczeństwo, ale co będzie dalej? Nagle Randall zapytał z trwogą...

się tam udać! Wystarcza już, że Betty zginęła!... — Przesadzasz, Jimie. — Nie mam co prawda twego doświadczenia...

— Nie martw się... powtarzam ci, że będziemy ich mieli. ROZDZIAŁ XII. Randall kazał sobie podać obfitą zimną kolację...

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc posiadać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Czesłochowskim”...

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia...

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Czesłochowskiego”.